

Aleksander Barszczewski

Pisarze i krytycy białoruscy wobec Aleksandra Puszkina

Acta Polono-Ruthenica 3, 337-346

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Aleksander Barszczewski
Warszawa

Pisarze i krytycy białoruscy wobec Aleksandra Puszkina

Wiek XIX nie był okresem sprzyjającym popularyzacji literatury rosyjskiej na Białorusi. W przeciwieństwie do piśmiennictwa polskiego, docierającego do czytelników białoruskich bez większych przeszkód, literatura rosyjska napotykała na liczne trudności. Paradoksalność tej tezy jest zaskakująca, jeśli się zważy, że w owym czasie praktycznie wszystkie ziemie białoruskie wchodziły w skład imperium rosyjskiego. Należy jednak pamiętać, iż Rosjanie, zagarniając Białoruś, przez długi okres nie mogli narzucić jej ani swej kultury, ani swego języka. Stało się tak dlatego, że w czasie zaboru Polacy znacznie poszerzyli na ziemiach białoruskich własne szkolnictwo, rozbudowali teatry, powołali do życia prężną prasę oraz rozwinęli dynamiczną twórczość literacką: na początku romantyczną, a po powstaniu styczniowym - pozytywistyczną.

Propagandowe zabiegi caratu, szerzącego tezę o genetycznej „jedynokrotności” Rosjan i Białorusinów oraz o tym, iż język białoruski jest jedynie narzeczem języka rosyjskiego, dawały niewątpliwe rezultaty, ale tylko w kręgach tych nielicznych Białorusinów, którzy trafiali do szkół rosyjskich oraz duchowieństwa prawosławnego, które bez zastrzeżeń popierało imperialną politykę rosyjską. Pewnych spustoszeń duchowych wśród Białorusinów dokonywał ich pobyt w armii carskiej, która nie uznawała żadnej odrębności białoruskiej czy ukraińskiej. Z reguły Białorusini po wieloletniej służbie wojskowej powracali do domów i rodzin jako osobnicy rosyjskojęzyczni.

Polacy, którzy, jak wiadomo, odegrali niezbyt chwalebna rolę w polonizacji wyższych warstw społeczeństwa białoruskiego w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku, po utraceniu niepodległości i państwowości w XIX stuleciu znaleźli się w sytuacji bardzo podobnej do tej, w której znajdowali się Białorusini. Zapewne moment ten sprzyjał wspólnym zainteresowaniom oraz dążeniom i tym głównie należy tłumaczyć

pojawienie się całej plejady polsko-białoruskich pisarzy, którzy w większym lub mniejszym stopniu uznawali genetyczną i językową odrębność narodu białoruskiego.

Zrozumiałe, że ludzie tej kategorii, kształtujący proces białoruskiego odrodzenia literackiego, garnęli się do wzorców piśmiennictwa polskiego, a nie rosyjskiego. Toteż w twórczości pisarzy białoruskich XIX wieku bez trudu odnajdujemy przejawy polskiego oddziaływania, natomiast fakty, świadczące o wpływach rosyjskich, są bardzo sporadyczne i wątpliwe.

Niemniej jednak postać Aleksandra Puszkina w piśmiennictwie białoruskim okresie romantyzmu przejawiała swoją obecność. Mamy tutaj na względzie anonimowy poemat *Taras na Parnasie*, który po raz pierwszy ukazał się na łamach gazety „Минский листок” w 1889 roku.¹ Nieco później utwór ten był opublikowany w Witebsku² i w Mohylewie³. Do dnia dzisiejszego nie został ustalony autor poematu. Poszczególni badacze przypisywali autorstwo W. Dunin-Marcinkiewiczowi, A. Werydze-Darewskiemu, W. Rowińskiemu, J. Krupience, K. Wierenicynowi lub studentom Akademii Rolniczej w Hory-Horkach.

Znany historyk literatury białoruskiej M. Harecki⁴ stwierdza, iż pod niektórymi egzemplarzami *Tarasa na Parnasie*, krążącymi po Białorusi w XIX wieku, widniało nazwisko Adama Mickiewicza, który z pewnością nie był autorem poematu.

Nie ma wątpliwości, iż *Taras na Parnasie* nie był utworem ludowym. Poemat wyszedł niewątpliwie spod pióra człowieka wykształconego, który znał mitologie starożytne i był obeznany ze szczegółami, dotyczącymi rosyjskiego życia literackiego w pierwszej połowie XIX wieku. Takie przypuszczenie potwierdza między innymi poniższy fragment utworu:

Памалу, братцы, не душыце
Вы фелетон мой і „Пчалу”
Мяне самога вы пусціце
І не дзержыце за палу.
А не, дык дадушы ў газеце
Я вас аблаю на ўвесь свет,

¹ *Taras na Parnasie*, „Минский листок”, 1889, nr 37.

² *Taras na Parnasie: Белорусская поэма*, Витебск 1896.

³ *Taras na Parnasie i другие белорусские стихотворения*, Могилев 1900.

⁴ М. Гарэцкі, *Гісторыя беларускай літаратуры*, Вільня 1921.

Як Гоголя у прошлым леце -
Я ж сам рэдактарам газет.⁵

Przytoczony tekst wyjaśnia jednocześnie kilka kwestii. Po pierwsze, mówi nam o tym, iż jego autor negatywnie odnosił się do redaktora „Пчелы” Tadeusza Bułharyna, którego przedstawił karykaturalnie pod postacią karzełka płaczącego się koło nóg wybitnych pisarzy, podążających na górę Parnas. Po drugie, nie pozwala umieścić daty powstania poematu na samym początku XIX wieku. Wzmianka o tym, iż Bułharyn piętnował Gogola „minionego lata” sugeruje, że utwór powstał prawdopodobnie pod koniec pierwszej połowy XIX wieku, kiedy pamięć o napaściach Bułharyna na Gogola była jeszcze świeża.

Postać Puszkina w *Tarasie na Parnasie* została potraktowana jednoznacznie pozytywnie. Białoruski autor umieścił go w grupie wybitnych pisarzy, którzy, nie zważając na poczynania Bułharyna, zmierzają na Parnas. Wsłuchajmy się w VII podrozdział poematu, w którym jest mowa o Puszkynie:

Во, нешта разам зашумелі,
Народ раздаўся на канцы
І, як бы птушкі, праяцелі
Чатыры добрых малайцы.
Народ то быў ўжо не такоўскі:
Сам Пушкін, Лермантаў, Жукоўскі
І Гогаль шпарка каля нас,
Прайшлі, як павы, на Парнас.⁶

Gwoli ścisłości należy zaznaczyć, iż w różnych egzemplarzach *Tarasa na Parnasie*, krążących w rękopisach po Białorusi, był różny skład grupy pisarzy, zmierzających na Parnas. W jednych z nich mówiło się o „Puszkynie, Lermontowie i Żukowskim”, w innych zaś o „Mickiewiczu, Puszkynie i Kochanowskim”. Niezależnie jednak od wariantu postać Puszkina jest obecna w tekście utworu, co świadczy o niezmiennych sympatiach autora białoruskiego do rosyjskiego poety.

Twórczością Aleksandra Puszkina interesował się także polsko-bia-

⁵ *Taras na Parnasie*, [w:] *Анталогія беларускай паэзіі*, Мінск 1993, s. 141-142.

⁶ *Ibidem*, s. 142.

łoruski pisarz Aleksander Rypiński, który w 1827 roku przetłumaczył jego balladę *Rusalka*. Przekład był zrobiony na język polski, a nie na białoruski.

Współczesny badacz białoruski S. Bukczyn⁷, analizując białorusko-rosyjskie związki literackie w XIX wieku, bez przekonywających argumentów usiłuje dowieść, że Puszkina wielorako oddziaływał na twórczość Wincentego Dunin-Marcinkiewicza. Na potwierdzenie swej tezy nie przytoczył jednak wiarygodnych dowodów, co nie wywołuje zdziwienia, ponieważ nie ma ich ani w życiu, ani w twórczości tego polsko-białoruskiego pisarza. O znikomym wpływie Puszkina na Dunin-Marcinkiewicza być może należałoby mówić w przypadku pewnych podobieństw między utworem *Барышня-крестьянка* Puszkina i *Sielanką* Dunin-Marcinkiewicza.

Śladów oddziaływań Puszkiniowskich nie znajdujemy także w twórczości F. Bahuszewicza, K. Kalinowskiego lub J. Łuczyny. Natomiast w końcu XIX wieku poeta białoruski o wyjątkowo tragicznym losie Adam Hurynowicz przetłumaczył na język białoruski wiersz Puszkina pod tytułem *Echo*, co świadczy niewątpliwie o sympatii do wieszca rosyjskiego.

W okresie „Нашей нивы” (1906 - 1915) ukształtowała się plejada pisarzy białoruskich bardziej zróżnicowana niż ta, która istniała w XIX wieku. O ile wszyscy pisarze białoruscy z XIX stulecia byli katolikami, co niejako automatycznie budziło w nich inklinacje propolskie, o tyle w okresie „Нашей нивы” środowisko literackie składało się tak z katolików, jak i prawosławnych. Zresztą, pisarze katolicy, tak samo jak prawosławni, mocno akcentowali swoją przynależność do narodu białoruskiego.

Do pierwszej grupy należeli tacy twórcy, jak: Kazimir Kastrawicki - Karuś Kahaniec, Anton Lawicki - Jadwihin Sza, Jan Łucewicz - Janka Kupała, Liza Paszkiewicz - Ciotka, Konstancin Stepowicz - Kazimir Swajak. Pisarze ci w młodości kończyli szkoły polskie, a jeżeli nawet uczyli się w szkołach rosyjskich, to pozostawali pod przemożnym wpływem swoich propolskich środowisk, preferujących literaturę polską, a nie rosyjską. Toteż bez trudu w ich twórczości odnajdujemy dowody oddziaływań pisarzy polskich, a nie rosyjskich.

⁷ С. БУКЧЫН, *Час нацыянальнага пошуку*, [w:] *Нарысы па гісторыі беларуска-рускіх літаратурных сувязей*, t. 1, Мінск 1993.

Obok pisarzy katolików na naszeniowskim gruncie ukształtowała się także mocna grupa pisarzy wyznania prawosławnego. Tworzyli ją: Kanstancin Mickiewicz - Jakub Kołas, Maksim Bahdanowicz, Maksim Harecki, Zmicier Żyłunowicz - Ciszka Hartny. Wszyscy oni ciążyli ku kulturze i literaturze rosyjskiej i poszukiwanie przez nich wzorców wśród pisarzy rosyjskich było zupełnie naturalne.

Niektórzy dzisiejsi badacze białoruscy dosyć bezceremonialnie, często nie licząc się z faktami, zaliczają Janka Kupałę do grona tych pisarzy, którzy znajdowali się pod przemożnym wpływem Puszkina. Tymczasem autobiograficzne zwierzenia poety świadczą jednoznacznie o tym, iż oddziaływali na niego głównie polscy pisarze romantyczni i pozytywistyczni. Co prawda, wśród ulubionych twórców wymienionych przez J. Kupałę znajdują się także pisarze rosyjscy, ale nazwisko Puszkina jest potraktowane przez niego raczej negatywnie. Odpowiadając na pytania rosyjskiego historyka literatury L. Klejnborta, dotyczące oddziaływań na niego ze strony innych pisarzy, Janka Kupała w 1927 roku napisał: „Który z autorów wywarł na mnie podówczas największe wrażenie? Trudno powiedzieć. Jednakże dobrze pamiętam, że książka, w której mówiło się o ciężkiej niedoli biednego ludu, interesowała mnie najbardziej. Później podziwiałem Lermontowa i Nadsona, Puszkinem interesowałem się nie bardzo. Te miejsca, w których mówił on o «czerni» mnie się nie podobały i znieważały”.⁸

W latach trzydziestych, kiedy miłość do wszystkiego, co rosyjskie, stała się obowiązkiem, Kupała był przymuszony nie tylko już nigdy nie powtórzyć swych zastrzeżeń do Puszkina, ale musiał wraz z innymi pisarzami białoruskimi deklarować swój zachwyt tym twórcą.

Współczesny badacz białoruski C. Lijakumowicz wymuszoną przez terror stalinowski ewolucję Janka Kupały przyjmuje jako szczere wyznania poety i konstatuje: „Puszkin, Niekrasow, Gorki wzmagali wolnościowe nastroje młodego poety, który na ich przykładzie umacniał się w przekonaniu, że gorące słowo artystyczne jest groźną bronią w walce. Pod wpływem czołowych pisarzy rosyjskich Kupała wytyczył swoją życiową i twórczą drogę”.⁹

⁸ Я. Купала, *Ліст да Л. Клейнборта*, [w:] *Збор твораў*, t. 7, Мінск 1979, s. 422.

⁹ Ц. Б. Ліякумовіч, *Янка Купала*, [w:] *Нарысы па гісторыі беларуска-рускіх літаратурных сувязей*, t. 2, Мінск 1994.

Przytoczony krytyk poszukuje argumentów świadczących o wszechstronnym oddziaływaniu twórczości Puszkina na poezję Janka Kupały i bez należytej argumentacji stwierdza, że takie utwory wieszcza rosyjskiego, jak *Кавказский пленник*, *Цыганы*, *Бахчисарайский фонтан* wpływały na liczne wiersze i poematy twórcy białoruskiego, który pełnymi garściami czerpał z twórczych osiągnięć Puszkina. Zależność Kupały od rosyjskiego romantyka badacz białoruski dostrzegł także w filozoficznych założeniach twórczych: „Tak jak to czynił Puszkina - pisze C. Lijakumowicz - Kupała potępia egoizm i ślepy indywidualizm. Tak jak Puszkina uważa, że człowiek nie powinien być niewolnikiem swoich uczuć, że w życiu należy koniecznie się kierować humanitarnymi ideałami”¹⁰

Już gołym okiem widać, że tego typu opinia ma charakter antyromantyczny i w najmniejszym stopniu nie pasuje ani do twórczości Puszkina, ani do młodego Kupały, przynajmniej do tych jego utworów, które były utrzymane w romantycznej konwencji.

Przytoczone przykłady, a nie są one w publikacji Lijakumowicza jedyne, świadczą o trwałości tez wulgarnych krytyków z lat trzydziestych, którzy wbrew faktom usiłowali udowodnić wszechstronność szlachetnych oddziaływań Rosji na rzeczywistość białoruską w różnych dziedzinach i sferach.

Należy jednak stwierdzić, iż nie wszyscy krytycy białoruscy, zajmujący się wpływami literatury rosyjskiej na białoruską, sięgali do nakazów formowanych nie przez potrzeby naukowe, a tylko przez ideologów partyjnych. Przykładem obiektywnego badania może być rozprawa S. Aleksandrowicza¹¹, który pisząc o wpływie Puszkina na Kupałę zwrócił uwagę na to, iż poeta białoruski, przystępując do przekładu *Trzech Budrysów* Adama Mickiewicza, znajdował się prawdopodobnie pod urokiem doskonałego przekładu tego utworu na język rosyjski, dokonanego przez Aleksandra Puszkina.

O ile w piśmiennictwie białoruskim nie znajdujemy przekonujących dowodów, świadczących o twórczym oddziaływaniu Puszkina na Kupałę, o tyle nie mamy większych trudności ze znalezieniem faktów mocnego wpływu rosyjskiego romantyka na Jakuba Kołasa.

Wychowany w prawosławnej rodzinie i wykształcony w rosyjskim se-

¹⁰ Ibidem, s. 278.

¹¹ С. Александрович, *Перекладчыцкае майстэрства Янкі Купалы*, [w:] *Народны паэт Беларусі*, Мінск 1962.

minarium nauczycielskim Jakub Kołas pierwsze swoje utwory - w przeciwieństwie do J. Kupały, który na początku tworzył po polsku - napisał po rosyjsku. Nie może być wątpliwości, iż w programach nauczania w seminarium nauczycielskim postać Puszkina była mocno wyeksponowana, co nie mogło nie oddziaływać na uzdolnionego literacko młodzieńca Konstantego Mickiewicza.

Co prawda, w autobiograficznych zwierzeniach dokonanych na zamówienie L. Klejnbortha Jakub Kołas nie nadał wpływowi Puszkina na swoją twórczość wyjątkowej rangi, to jednak nie ma wątpliwości, że taki wpływ rzeczywiście istniał.

Warto tutaj powołać się na artykuł J. Kołasa pod tytułem *Друг чело-вечества*¹² opublikowany w 1949 roku, a poświęcony 150 rocznicy urodzin A. Puszkina. I chociaż artykuł ten powstał w okresie ostrej ofensywy ideologicznej zapoczątkowanej przez A. Żdanowa, który bezwzględnie tępił wszelkie separatyzmy i nacjonalizmy oraz szerzył rosyjskie wielkodziержawne ideały, to jednak nie ma podstaw ku temu, aby podawać w wątpliwość wypowiedziane przez J. Kołasa opinie:

Dobrze pamiętam, jak w latach dziecięcych w mojej pastuszej torbie leżał porządnie postrzępiony małej tomik poezji Puszkina. Już przedtem opanowałem jako tako sztukę czytania i czytałem z prawdziwym zachwytem. Przy każdej okazji, gdzieś na skraju boru albo w łozach nadrzecznych z entuzjazmem czytałem wiersze i poematy Puszkina, starając się je zapamiętać. Mogłem deklamować z pamięci od początku do końca *Poltawę*, *Braci rozbójników* i wiele wierszy lirycznych.¹³

W innej, nieco moim zdaniem przesadnej, wypowiedzi Jakub Kołas stwierdził, że gdyby nie było *Eugeniusza Oniegina*, to nie byłoby także jego najważniejszych poematów. Zapewne wypowiedź ta w znacznym stopniu zdeterminowała mętną tezę współczesnego krytyka T. Czabana¹⁴, który między innymi stwierdził:

Puszkiniowska tradycja klasyczna, jego „szkoła harmonijnej precyzji” wpły-

¹² Я. Колас, *Друг чело-вечества*, [w:] *Збор твораў ў 14 тамах*, t. 12, Мінск 1976.

¹³ *Ibidem*, s. 80.

¹⁴ Т. Чабан, *Паэзія*, [w:] *Нарысы па гісторыі беларуска-рускіх літаратурных сувязей*, t. 2, Мінск 1994.

nęły przede wszystkim na pejzażową przedrewolucyjną lirykę Kołasa.

[...] Orientując się na twórcze doświadczenia Puszkina, Kołas w najlepszych swych wierszach dąży do ukazania duchowego świata człowieka, za pomocą rysunku pejzażowego podąża do pełni i jedności światopoglądowej, harmonii artystycznej, ku zwieńczeniu formy przy minimalnym wykorzystaniu środków poetyckich.¹⁵

Zrozumiałe, iż tak nieprecyzyjne sądy o podobieństwach twórczych między Puszkinem i Kołasem można byłoby wypowiedzieć o Szekspirze i Kołasie lub o Kołasie i Homerze. Zresztą, położony przez krytyka nacisk na analogie pejzażowe w poezji Puszkina i Kołasa mogłyby się okazać trafne, gdyby dotyczyły Mickiewicza i Kołasa, a to dlatego, że owi twórcy w podobny sposób opisali przyrodę nadniemeńską w poematach *Pan Tadeusz* i *Nowa ziemia*.

Poszukując przejawów oddziaływania na pisarzy białoruskich ze strony Puszkina nie możemy ominąć M. Bahdanowicza, który od piątego roku życia mieszkał w Niżnim Nowgorodzie i Jarosławlu, gdzie ukończył gimnazjum i liceum rosyjskie. Zrozumiałe, że środowiska rosyjskie, w których przebywał, a także wiedza, którą zdobywał w głębi Rosji, sprzyjały pozytywnemu stosunkowi do kultury i literatury rosyjskiej. W swych *Wspomnieniach*¹⁶ o synu ojciec poety Adam Bahdanowicz, wyłuszczając czynniki, kształtujące postawę, upodobania i filozofię syna, na jednym z pierwszych miejsc wymienił twórczość Aleksandra Puszkina. Nie można nie zgodzić się również z takimi badaczami jak S. Majchrowicz¹⁷ i A. Łojka¹⁸, którzy podkreślają, iż Puszkina był swego rodzaju idolem dla obdarzonego talentem literackim młodego Bahdanowicza. Nie wzbudza zastrzeżeń także przypuszczenie W. Kawalenki¹⁹, iż takie utwory poety białoruskiego jak *Леманіцеў* i *Перапішчык* powstały pod wpływem postaci Pimienia z *Borysa Godunowa*. Według Kawalenki, wiele innych utworów poety białoruskiego również wykazuje stylistyczne i filozoficzne pokrewieństwo z liryką Puszkiniowską. Jest także prawdą,

¹⁵ Ibidem, s. 86.

¹⁶ А. Багдановіч, *Успаміны*, [w:] *Шлях паэта*, Мінск 1975.

¹⁷ С. Майхровіч, *М. Багдановіч*, Мінск 1958.

¹⁸ А. Лойка, *М. Багдаковіч*, Мінск 1965.

¹⁹ В. Каваленка, *М. Багдановіч*, [w:] *Нарысы па гісторыі беларуска-рускіх літаратурных сувязей*, т. 2, Мінск 1994.

że Maksim Bahdanowicz w swej publicystyce krytycznoliterackiej wystawił wysoką ocenę epoce puszkiniowskiej w rozwoju literatury rosyjskiej. I chociaż dojrzała twórczość M. Bahdanowicza oscylowała w kierunku upodobań modernistycznych ze szczególnym uwzględnieniem twórczości impresjonistów francuskich, to jednak nie można jej w żadnym wypadku przeciwstawić muzie wielkiego romantyka rosyjskiego.

Mówiąc o roli poezji Puszkina w rozwoju poezji białoruskiej okresu „Нашей нивы” warto wspomnieć o Albercie Pawłowiczu, który dostrzegł w poezji Puszkina wartości godne przeniesienia na grunt białoruskojęzyczny. On to dosyć udatnie przetłumaczył jeden z najpiękniejszych liryków Puszkina *Я вас любил*. Co prawda, tłumacz białoruski nie uniknął dosłowności, jednakże ogólny wydźwięk przekładu wywołuje dodatnie wrażenie:

Я вас любіў? любоў яшчэ быць можа
Ў душы маёй пагасла не зусім,
Няхай яна вас болей не трывожа,
Я не хацеў засмучваць вас нічым.
Я вас любіў бязмоўна і бязмежна,
З несмелосцю і рэўнасцю пры тым,
Я вас любіў так шчыра і так нежна,
Як дай вам Бог каханай быць другім.²⁰

Należy dodać, iż nie tylko pisarze „Нашей нивы”, lecz również krytycy tego okresu uznawali wielkość Puszkina. Potwierdzeniem może być artykuł L. Hmyraka, w którym między innymi czytamy:

Тым jegomościom, którzy wytykają nam, iż nie mamy Puszkina i Tołstojów, nie szkodziłoby pamiętać, że ruch białoruski został zapoczątkowany całkiem niedawno. U Rosjan też nie od razu zjawili się wielcy pisarze. Literatura została zapoczątkowana nie przez Puszkina, lecz przez Kantemira, Trediakowskiego, Łomonosowa, Sumarokowa, Chieraskowa oraz innych. Sporo lat minęło, zanim pojawił się Puszkina. Wydaje się, iż nasi młodzi pisarze nie są gorsi od Kantemira, Trediakowskiego oraz innych. Zaczekajcie, jegomościowie, nastanie czas, a może będziemy mieć swoich Puszkina i Tołstojów.²¹

Te kilka uwag i spostrzeżeń, które sformułowałem w niniejszym re-

²⁰ А. Паўловіч, *Выбраныя творы*, Мінск 1975, s. 117.

²¹ Л. Гмырак, *Мова ці гутарка*, „Наша ніва”, Вільня 1914, пг 7.

feracie, odnoszą się wyłącznie do piśmiennictwa białoruskiego z XIX wieku i z okresu „Нашей нивы” i nie dotyczą literatury białoruskiej czasów radzieckich, kiedy to przekłady utworów Puszkina na język białoruski stały się podstawą programu Związku Pisarzy BSRR i organiczną częścią twórczych ambicji poszczególnych pisarzy. Jest to bardzo ważny problem, który wymaga odrębnego potraktowania.